

## Hera



Hera, rzymska kopia hellenistycznego oryginału z Luvru.

Bogini małżeństwa, kobiet zamężnych i wdów. Córka Kronosa i Rei i wreszcie trzecia żona Zeusa. Mity mówią, że Jej ulubionym powozem był rydwan zaprzężony w pawie, którym powozi skrzydlata Bogini tęczy Iris.

Stanowi wraz z Persefoną i Demeter pierwowzór, tradycyjnych ról żony, matki i córki. Hera w znacznym stopniu łączy w sobie cechy zarówno pozytywne jak i te uznawane społecznie za negatywne. Archetyp ten wyzwala emocje i energię o ogromnej sile.

Herą kieruje potrzeba bycia przede wszystkim żoną. Kobieta, w której dominuje energia tej Bogini pozostawiona sama, bez mężczyzny przeżywa dramat będący źródłem głębokiego cierpienia. Hera potrzebuje prestiżu, szacunku i uznania, które w jej odczuciu może zagwarantować jedynie małżeństwo.

Jeszcze do niedawna kultura europejska (i nie tylko), wspierała pogląd, iż zamążpójście stanowi sens, cel i sedno życia kobiety. Nadal wiele kobiet nie może uwolnić się z kulturowej presji, by wreszcie stać się żoną. Archetyp Hery zostaje wzmacniany negatywnymi konsekwencjami niespełniania powyższych obowiązków.

Jednak to nie tylko wytwór patriarchalnej kultury. Ten archetyp wzmacnia więzi, tworzenie relacji, lojalność i wierność oraz wielowymiarowa współpracę. Dotyczy to związków kobiet hetero jak i homoseksualnych. Można zaryzykować twierdzenie, iż brak aktywności tego archetypu powoduje wchodzenie w szybkie, krótkotrwałe, niestabilne i niebezpieczne związki.

Poznanie aspektu Hery jest może być bardzo poruszające, gdyż energia tego archetypu niejednokrotnie czuje się owdowiała i nieuszanowana z wielu powodów.

Zraniona, oszukana i zdradzona przez Zeusa żądzą zemsty zawsze kierowała przeciwko jego kochankom i ich dzieciom, nigdy przeciwko mężowi. Hera odreagowuje krzywdę na osobach trzecich, zazwyczaj niewinnych. Ma skłonność, aby przenosić winę z partnera na jego kochanki. Od niego jest emocjonalnie uzależniona i nie może obarczać go odpowiedzialnością za zdradę. Co ciekawe, również wśród kobiet współczesnych, taki sposób reagowania jest dość popularny. Złość czy kobiecy gniew zastępowane są chęcią zemsty. Można pokusić się o interpretację, że społecznie obraz mściwej kobiety jest bardziej akceptowany, niż tej, która pała gniewem. Wynika z tego, że stereotypowo zemsta bliższa jest kobiecie niż złość.

Na kobietach o silnym archetypie Hery wrażenie robią mężczyźni z zewnątrz silni i dominujący, ale wewnątrz raczej słabi, potrzebujący opieki i troski, niedojrzali emocjonalnie chłopcy. Wiele kobiet z dominującym archetypem Hery ma problem z racjonalną oceną mężczyzny, często się mylą i nieco infantylnie ufają, że nigdy ich nie zdradzi. Zdrada

powoduje, iż czują się permanentnie oszukiwane i ranione. Błędne koło: ideał-zdrada-zemsta toczy się bez przerwy. Jedynie wzmocnienie w sobie Bogiń dziewiczych (Ateny, Hestii czy Artemidy) może wyrwać Herę z nieustającego cyklu zdrad męża, które kończą się jej cierpieniem i zemstą. Wiele kobiet o archetypie Hery przenosi obraz idealnego męża (Zeusa/ojca) do realnego małżeństwa. Jeżeli mężczyzna nie jest w stanie sprostać oczekiwaniom stawianym przed nim, Hera zaczyna krytykować i oczekiwać szybkiej zmiany. Staje się wówczas homeryjską Herą-sekutnicą.

Zraniona Hera w żądzy zemsty jest najbardziej destrukcyjną ze wszystkich bogiń. Piętnuje i jest wroga wobec kobiet, które nie spełniają jej standardów. Są zmysłowe, atrakcyjne, emanują seksualną energią. Darzy niechęcią także samotne matki i ofiary nadużyć – choć nie są dla niej bezpośrednio zagrażające. Problemem jest to, że wpisują się w rolę inną, niż ta jedyna: żona mężczyzny sukcesu.

Uwolnienie od destrukcyjnego wpływu Hery w pierwszej mierze zależy od stopnia uświadomienia sobie, kiedy ten archetyp aktywizuje się i jakie towarzyszą temu uczucia. Dzięki temu powstaje miejsce dla innym bogiń - pozwala to spojrzeć dalej, poza aspekt bycia tylko żoną.

Jeśli zraniona Hera poszuka inspiracji w innych obszarach niż małżeństwo, zrozumie, że zemsta i zazdrość okaleczają i ranią przede wszystkim ją. Dzięki tej poznawczej wiedzy będzie mogła dokonać wyboru. Przekuć pojawiające się uczucia, skanalizować je tworząc ceramikę, lepiąc w glinie czy malując. Pojawiającą się żądzę zemsty i wściekłość może przekształcić w twórczą energię. Wtedy płonące emocje nie będą wypalały, lecz przemienią ją w artystkę. Każde działanie artystyczne może być dla Hery sublimacją żądzy zemsty.

Zdradzona Bogini nie dopuszcza do siebie faktów i łudzi się wciąż nadzieją, że Zeus zmieni się dla niej. Hera opuszcza Olimp i czeka, uparcie ignorując rzeczywistość. Metamorfoza Hery będzie możliwa, gdy odejdzie od męża i pozwoli sobie na przeżycie żaloby związanej z tą stratą. Zaleczy rany i otworzy się na nowe doświadczenia. Jest to równoznaczne z wyjściem poza rolę mściwej Hery-ofiary. W sytuacji, gdy mąż wzmacnia związek z inną kobietą Hera musi zaakceptować rzeczywistość, przeżyć swój żal i ból by móc urodzić się ponownie. Przechodzi fazę bycia Herą –Wdową, emocjonalnie wdowieje a dopuszczając taki stan, zaczyna życie na nowo i wybiera mądrzej kolejnego partnera bądź dojrzałe decyduje się na samotność a raczej samodzielność.

**Katarzyna Włoch Hyla**